

REPUBLIKA

ROK I.

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 10 GRUDNIA 1923 r.

NUMER POJEDYNCZY MK. 50.000

№ 325

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Po wyborach w Anglii.

Trusty prasowe spowodowały klęskę konserwatystów.

Niewyraźna sytuacja parlamentarna wobec odmowy
spółpracy Partii Pracy z liberałami.

Możliwość nowych wyborów za kilka miesięcy.

CIĘŻKA SYTUACJA BALDWINA.

PAT. — WIEN, 9 grudnia. — „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu: Wyborcy przyniosli zupełną klęskę konserwatystów, gdyż znaleźli się oni w mniejszości o blisko 100 głosów. Klęskę spowodowała kampania potentatów dziennikarskich lorda Rothermere i Boa Verbroeck przeciw Baldwinowi. W północnej Anglii ujął się bardzo silna tendencja przeciw dom ochronnym.

„Daily News“ twierdzi, że Baldwin poda się natychmiast do dymisji, ewentualnie przedstawi nowej izbie swój gabinet, jako gabinet najsilniejszej z pośród partii parlamentarnych, poczem, o ile nie otrzyma wotum zaufania, zgłosi dymisję. Istnieje także, zdaniem dzienników, możliwość, że rząd Baldwinia wejdzie w porozumienie z partią robotniczą i na podstawie takiego porozumienia będzie sprawował agendy aż do nowych wyborów, które nastąpiłyby w przyszłym roku.

Zdaniem publicystów angielskich, Baldwin doznałszy tak wielkiego zawodu z powodu wyniku wyborów, poda się natychmiast do dymisji. Premierem zostałby Berkenhaag, albo Chamberlain. Lloyd George zdecydowany jest wstąpić tylko do gabinetu koalicyjnego. Istnieje możliwość, że lord Berkenhaag, który jest członkiem izby lordów, zostanie premierem w izbie gmin, wskutek czego zająłby w tej izbie kierujące stanowisko. Jako następca Baldwinia wymieniają również lorda Courzona, który cieszy się sympatją kół liberalnych. Ogólnie liczą się tu z tem, że niedługo odbędą się nowe wybory.

PAT. — PARYŻ, 9 grudnia. — Według londyńskiego korespondenta „Temp“, Baldwin zgłosi swą dymisję ze stanowiska przywódcy partii konserwatystów, lecz nie ze stanowiska premiera. Nie będzie więc koalicji konserwatywno-liberal-

nej, zarówno jak liberałów z partią pracy. Partia pracy jest zupełnie nieprzejednana i nie chce porozumienia, którego pierwszym rezultatem byłoby, jej zdaniem, podważenie istnienia partii.

PAT. — LONDYN, 9 grudnia. — Baldwin oświadczył przedstawicielom prasy, że o obecnej sytuacji nic konkretnego powiedzieć nie może. Panuje przekonanie, że Baldwin będzie musiał złożyć dymisję, a formowanie nowego gabinetu powierzono zostanie lordowi Derby. Niektóre kółka przewidują możliwość ogłoszenia nowych wyborów za kilka miesięcy.

JAKI BĘDZIE NOWY RZĄD.

PAT. — LONDYN, 9 grudnia. — Poglądy dzienników na wynik wyborów różnią się znacznie między sobą.

„Daily Mail“ i „Daily Express“ oświadczają się za koalicję konserwatystów z liberałami przeciw partii robotniczej.

„Morning Post“ zaznacza, że nowa koalicja byłaby dla partii konserwatystów klęską.

„Westminster Gazette“ zaznacza: Baldwin powinien powziąć decyzję nierzwoźniczo, gdyż sytuacja europejska wymaga, aby sprawa przyszłego rządu angielskiego była uregulowana możliwie jaknajwcześniej. Partia liberalna, która została wzmocniona, winna odegrać rolę naczelną i rzeczywiście decydującą. W kraju dokonał się zwrot na lewo, a rząd powinien być wyrazem woli parlamentu. Polityka nowego rządu powinna cieszyć się zaufaniem większości i opierać się na większości parlamentu.

PAT. — WIEN, 9 grudnia. — „Neues Wiener Journal“ w doniesieniu z Londynu, pisze: Należy się liczyć z dymisją gabinetu Baldwinia w najbliższych dniach. Sądzą, że Baldwin zaproponuje królowi,

aby powierzył misję tworzenia gabinetu przywódcy najsilniejszej partii opozycyjnej, najprawdopodobniej partii liberalnej. Przedewszystkiem wchodzi w rachubę Asquith.

PAT. — LONDYN, 9 grudnia. — Przy puszczeniu, że ostatni etap polityki francuskiej w zagłębiu Ruhry może dopomóc partii konserwatystów do zwycięstwa nie spełniły się. Dyplomatyczny sprawozdawca „Westminster Gazette“ pisze: W celu rozwiązania sytuacji można by zwołać konferencję przywódców wszystkich stronnictw, którzy zastanowiliby się nad tem, kto ma sprawować rządu do nowych wyborów. Żadne stronnictwo jednak, pod kreśla dziennik, nie życzy sobie natychmiastowych wyborów, a równocześnie żadne stronnictwo nie jest dość silne, aby utworzyć rząd bez poparcia innego stronnictwa. Mac Donald, kończy dziennik, którego wymieniają jako kierownika przyszłego rządu, nie może niczego przedsięwziąć bez uprzedniej ugody z liberałami.

NARADY BALDWINA Z PRZYWÓDCAMI STRONNICTW.

PAT. — LONDYN, 9 grudnia. — Ta okoliczność, że żadna z partii nie uzyskała takiej ilości mandatów, któraby zapewniła jej większość w parlamencie wywołała zaniepokojenie w kółkach przywódców partii.

Premier Baldwin odbył w sobotę wieczorem dłuższą naradę z lordem Jungerem i lordem kanclerzem Cave, których zdania w sprawie wytworzonej sytuacji pragnął zasięgnąć.

Przywódcy partii liberalnej oświadczyli, że stanowczo nie godzą się na porozumienie z partią konserwatystów i partią pracy.

Z drugiej zaś strony przywódcy partii pracy zaznaczyli, iż współpraca z partią liberalną byłaby niemożliwa.

Pozostaje fakt, że partia konserwatywna uzyskała najwyższą ilość manda-

tów. To też, jak przypuszcza prasa, zachowa ona w rękach ster rządu.

Dzienniki przypuszczają, że pomimo niemożności dojścia do porozumienia pomiędzy liberałami a konserwatystami partia liberalna zgodzi się popierać rząd konserwatywny we wszystkich sprawach, nie podlegających dyskusji. Jedną z takich spraw jest kwestja budżetu, oczywiście, o ile nie zostaną wysunięte jakiegokolwiek zmiany w systemie podatkowym.

SZCZEGÓŁY WYBORÓW.

PAT. — LONDYN, 9 grudnia. — Reuter. W miarę ogłaszania wyniku wyborów okazywało się, że rząd znalazł się w trudnym położeniu. Klęska nastąpiła po klęsce. Najpierw zanotowano sukcesy partii robotniczej, a potem nadeszły wiadomości o zwycięstwie liberałów, w takich nawet okręgach wyborczych, które oddawna należały do konserwatystów. Wobec całego szeregu klęsk konserwatystów, zwycięstwo ich w 12 okręgach, z których wiadomości były spóźnione, nie miało już znaczenia.

Wynik wyborów świadczy o tem, że gdy wielu konserwatystów, szczególnie w północnej Anglii, nie wzięło udziału w głosowaniu, liberałowie i zwolennicy Labour Party w większej liczbie głosując, wypowiedzieli się w ten sposób za utrzymaniem wolnego handlu. W okręgach wiejskich, które konserwatysty uważali za najsilniejsze, liberałowie osiągnęli wielkie zwycięstwa niespodziewanych.

WRAŻENIA W PARYŻU.

PAT. — PARYŻ, 9 grudnia. — Rezultaty wyborów angielskich wywarły w Paryżu wielkie wrażenie. Cała prasa nazywa to wielką klęską rządu. Nie zwykłe zwycięstwo liberałów i partii robotniczej daje większości dziennikom powody do poważnych rozmyślań o przyszłych stosunkach francusko-angielskich.

Rząd niemiecki otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa

Parlament odroczone na czas nieograniczony.

PAT. — BERLIN, 9 grudnia. — Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego w imieniu głosowaniu nad ustawą o pełnomocnictwach dla rządu, oddano 332 głosów. Za przyjęciem ustawy oświadczyło się 313 głosów, przeciwko 18. Jeden wstrzymał się od głosu. Wobec tego wyniku głosowania ustawa została przyjęta.

PAT. — BERLIN, 9 grudnia. — Otwierając posiedzenie parlamentu prezydent Loche zakomunikował uchwałę konwencji seniorów, postępującą,

która w czasie rozwiązania parlamentu, będą nadal czynne komisje spraw zagranicznych i komisja nadzorcza. Członkowie tych komisji posiadliby prawo po selskie.

PAT. — BERLIN, 9 grudnia. — Posiedzenie Reichstagu rozpoczęło się o godzinie 14. Po załatwieniu kilku spraw drugorzędnych o godz. 16.15 przystąpiono do głosowania nad ustawą o pełnomocnictwach dla rządu. W chwili rozpoczęcia głosowania część nacjonalistów i ok. 20 s. d. demokratów opu-

ściła salę. Pozostali na sali nacjonalistycznie brali udział w głosowaniu. Z wyjątkiem kilku chorych posłów na początku posiedzenia byli obecni niemal wszyscy posłowie. Obecny był nawet poseł niemiecki w Wiedniu dr. Pfeiffer, c. entrowiec, specjalnie sprowadzony przez swą partję. Nieobecny był Stresemann z powodu choroby.

Po głosowaniu odroczone parlament na czas nieograniczony.

PAT. — BERLIN, 9 grudnia. — Wczoraj wieczorem ukonstytuował się komitet 15, którego poufnej opinii zasięgać musi rząd przy wydawaniu rozporządzeń na podstawie ustawy o specjalnych pełnomocnictwach. W Komitecie tym reprezentowane są wszystkie partje parlamentarne. Przewodniczącym wybrano dr. Scholtza z niemieckiej partji ludowej. Komitet ten na wtorkowym

posiedzeniu zajmować się będzie sprawą redukcji urzędników.

PAT. — BERLIN, 9 grudnia. — Stała komisja parlamentarna postanowiła zniesienie nietykalności poselskiej pięciu posłów komunistów (miedzy innymi Klary Zetkin) oraz socjalisty Loche, oskarżonych o zdradę stanu.

PODPISANIE TRAKTATU HANDLOWEGO MIĘDZY STANAMI ZJEDNOCZONEMI I NIEMCAMI.

PAT. — WASZYNGTON, 9 grudnia. — Stany Zjednoczone i Niemcy podpisały traktat handlowy. Traktat przedłożony, jak wiadomo, został unieważniony przez wypadek wojenny.

Polska w handlu międzynarodowym

Praca nad uzdrowieniem stosunków gospodarczych w Polsce wymaga nie tylko gruntownej reformy skarbowej — obejmuje ona również zorganizowanie racjonalnego handlu i przemysłu polskiego. Niepodobna zaprzeczyć, że panujący chaos finansowy, utrudnia w wysokim stopniu pracę na tem polu, utrudnia ją przede wszystkim dlatego, że coraz wyraźniej występujące symptomy niemości skarbowej Polski osłabiają zaufanie zagranicy do niej — to zaś powoduje, że świetne w zasadzie horyzonty polskiego handlu i przemysłu zaczynają blednąć.

Równocześnie jednakże trzeba sobie uprzytomnić, że pełna reforma gospodarcza dokona się tylko dzięki osiągnięciu dwóch momentów: rzetelnego, na pewnych podstawach opartego budżetu i racjonalnego bilansu handlowego, możliwie czynnego.

Błędem byłoby przesuwanie reformy handlu w daleką przyszłość, błędem byłoby dlatego, że sytuacja obecna, jakkolwiek niezdrowa i przygnębiająca, jest chwilą korzystną dla opanowania niektórych rynków zbytu, rynków o znaczeniu ogólnym, zapewniających zbyt nieograniczony pewnym gałęziom polskiego przemysłu.

Obecnie bowiem z powodu katastrofalnego z jednej strony spadku marki, producent polski — mimo wszystko — wytwarza po cenach stosunkowo niższych, aniżeli znaczną część krajów o stabilizowanej walucie. Dzięki temu może skutecznie konkurować, o ile je jakością, to ceną z potężną centralną zachodu. Wolno zaś przypuszczać, że stabilizacja marki, której musimy przecież oczekiwać przyniesie ze sobą zwykłą ogólną cenę, — która przynajmniej podniesie ceny polskie do paritetu światowego. Wtedy więc konkurencja i zdobywanie nowych rynków zbytu byłoby bądź ca bądź trudniejsze.

Jednym więc słowem eksport polski musi już teraz skierowywać się na należyte tory. Rozumiemy przez to przede wszystkim zmianę charakteru eksportu, po drugie zaś zabezpieczenie sobie korzystnego zbytu. Co do pierwszej sprawy, to ogólnie jest znanym, że dzisiejszy wywóz polski ogranicza się prawie wyłącznie do surowców, a więc kopalni i drzewa. Już teoretyczne rozważenie pozwala na ocenę — malej stosunkowo wartości takiego wywozu. Wywóz bowiem powinien być dowodem zdolności wytwórczej danego kraju — eksport zaś surowców bynajmniej świadectwem takim nie jest, nie reprezentuje bowiem nadwyżki pracy produktywnej — w pewnym tego słowa znaczeniu. Ze stanowiska zaś praktycznego spostrzec można, że wywóz fabrykatów daje daleko większe widoki realizacji zysków.

Kwestją, jak mi się zdaje, jeszcze bardziej aktualną, jest kwestja nowych rynków zbytu. Trzeba sobie uprzytomnić, że położenie geograficzne Polski pozwala jej na opanowanie handlowe wschodu, na którym jest w stanie zająć stanowisko dominujące.

Jasnym jest, że na zachodzie wyroby polskiego przemysłu zajmować muszą stanowisko trzeciorzędne. Młody przemysł polski, którego rozwój tak długo utrudniały zaborcze rządy, nie może się pokusić o konkurencję ze znakomicie zorganizowanym przemysłem zachodnim. A że na zachód Polska wywozi wielkie ilości surowców, więc należy je zrównoważyć w odpowiedniej mierze wywozem fabrykatów gotowych na wschód.

Słuszność tego twierdzenia okazuje się przede wszystkim w dziedzinie przemysłu, przerabiającego surowiec obcy — np. przemysłu tkackiego. Jeśli Polska eksport tekstylnych fabrykatów skierowuje np. do Anglii, lub Ameryki, skąd otrzymuje surowiec, występuje w roli producenta-konsumenta, pracującego na cudzy rachunek, co utrudnia osiągnięcie należytych zysków zwłaszcza wobec tego, że wyroby tekstylne polskie są zaliczone na rynkach zachodu do dalszorządnych.

Jednym więc słowem Polska ma stosunkowo rentowny zbyt swych surowców i ewent. pewnych wyrobów na nich opartych, niema zaś go dotychczas przynajmniej w rozmiarach i warunkach racjonalnych dla wyrobów innych przemysłów, jużto opartych na surowcu zagranicznym jużto jakościowo niższych od wyrobów innych krajów.

Naturalnie najlepszym polem zbytu byłaby Rosja ze swym zapotrzebowaniem niepokrytym przez produkcję lokalną. Jednakże trzeba się liczyć tu także z warunkami politycznymi.

Jednakże Rosja absolutnie skazana jest na tranzyt przez Polskę i że ten tranzyt w znaczeniu ekonomicznym Polsce szkody nie przyniesie, życzyć sobie tylko należy, by porozumienie na tem tle doszło do skutku Polska w takim razie miałaby wzajemne prawo do tranzytu przez

Rosję, co otworzyłoby dla handlu polskiego dalekie horyzonty.

Mam tu na myśli handel z Turcją. Zawarta w tym roku umowa handlowa stanowi bardzo ważny czynnik wspomnianej zmiany. Handel z Turcją, handel kierujący się na Odessę, Chersoń i Czarne morze nie jest w Polsce rzeczą nową. Dość wspomnieć znakomicie prosperujący dom handlowy Prota-Potockiego za czasów Stanisława Augusta. Tradycje polityczne etc. etc. mogą tylko stworzyć czynnik pomocniczy i dodatni. Że zaś tam Polska znalazłaby zbyt dla wielu swych wyrobów, o tem wątpić nie należy. Taniść ich, wynikająca tak z niższych kosztów produkcji, jak też niewielkich kosztów przewozu dawałoby im wyższość nad artykułami angielskimi i t. p. Równocześnie pomoc dla Turcji w emancypowaniu się od gospodarczego poddaństwa wobec Anglii mogłaby stanowić ważny moment.

Nie można tać, że w wypadku wspomnianym handel polski przybrałby zgoła nowe szaty. Z jednej strony zainicjowałby wynikającą z położenia Polski ekspansję gospodarczą na wschód, z drugiej zaś strony stworzyłby poważne źródło zbytu i zysku. Rzecz oczywista, że handel taki wymaga specjalnego przygotowania — na dewszystko zaś wyklucza dyktantyzm. Te jego jednak cechy mogłyby tylko wyjść na korzyść całości polskiego życia gospodarczego.

Opinia trybunału haskiego w sprawie Jaworzyny przez oczy P. A. T.

PAT. — WARSZAWA, 9 grudnia — Całość opinii trybunału haskiego w sprawie Jaworzyny obejmuje kilkadziesiąt stron druku.

Istota opinii trybunału mieści się w dwóch punktach zasadniczych. W pierwszym trybunał stanął po stronie państwa czechosłowackiej i orzekł, że pierwsza decyzja rady ambasadorów z dn. 28 lipca 1920 r. jest zasadniczo definitywna.

W drugim trybunał haski jednakowoż tę decyzję uwzględnił w jej całości i w konsekwencji praktycznych tego uznaje wbrew tezie czechosłowackiej odcinek, opisany w decyzji z dnia 28 lipca 1920 r. topograficznie (od Brzegu do Czorsztyna), jako podlegający zmianom, przewidzianym w ustępie 3 art. 2 tejże decyzji.

Trybunał przytem stwierdza, że nawet rząd czechosłowacki uznał w swym exposé prawnym, że jako konsekwencje zmiany tej Brzegi Czorsztyn mogły być także postanowione zmia-

ny odcinka Rysy—Brzegi, głównego przedmiotu sporu.

Stąd wynika, że międzysojusznicza komisja delimitacyjna miała prawo proponować dnia 25 września 1922 r. radzie ambasadorów zmianę granicy jaworzynskiej. Jak wiadomo, rząd czechosłowacki zajął stanowisko prawa proponowania jakiegokolwiek zmiany granicy nie posiadając dnia 26 grudnia 1921 roku, w którym to terminie rada ambasadorów zawiadomiła rządy polski i czechosłowacki, że o ile do dnia 15 stycznia 1922 r. nie załatwił sporu polubownie, to komisja delimitacyjna ustanowi granice według decyzji rady ambasadorów z dnia 28 lipca 1920 r.

Trybunał haski odmówił dokumentowi z 6 grudnia 21, na który się rząd czechosłowacki przedewszystkiem powoływał, znaczenie pozbawienia komisji delimitacyjnej prawa zmiany granicy. Na podstawie prawnej opinii trybunału haskiego zajmie się teraz rada Ligi narodów oceną propozycji komisji delimitacyjnej z dnia 25 września 1922 r.

Rada Centralna Kupców i Przemysłowców Województwa Łódzkiego z siedzibą przy Centralnym Związku Kupców i Przemysłowców W. Ł. (Piotrkowska 10)

podaje do wiadomości, że na mocy umowy z przedstawicielem Rządu została upoważniona do repartycji wśród członków zaliczki na podatek majątkowy, w walucie wysokocennej.

Równocześnie komunikuje się, że przedpłata zaliczki (w dn. 10 grudnia r. b.) wstrzymana zostanie, dla tych płatników, którzy wezmą udział w repartycji dokonanej przez Radę Centralną.

Giędy zagraniczne.

PAT. — BERLIN, 8 grudnia — Urzędowa. Notowania w milionach marek.

Marka polska 1145
Belgia 195.515—194.485
Dania 746.130—749.870
Szwecja 1.101.240—1.106.760
Włochy 181.545—182.455
Anglja 18.234.250—18.345.750
Ameryka 4.189.500—4.210.500
Francja 219.450—220.550
Szwajcaria 730.170—733.830

PAT. — GDAŃSK, 8 grudnia — Urzędowa. Notowania w guldenach gdańskich.

Warszawa 1.456—1.464 za milion
Marka polska 1.446—1.454 za milion
Dolary 583.06—583.46 za 100 dol.
Nowy Jork 573.06—575.94 za 100 d.
Zurych 99.75—100.25 za 100 fr.
Paryż 30.25—30.48 za 100 franków
Funt szterl. 19.950—20.050 milionów marek niemieckich
Funt szterl. 2500—2500 guldenów gdańskich.

PAT. — ZURYCH, 8 grudnia — Notowania końcowe.

Nowy Jork 574
Londyn 2500
Paryż 33.55
Medjolan 24.87
Bruksela 26.40
Kopenhaga 102.10
Sztokholm 150.50

WALKA Z LICHWĄ W GDAŃSKU.

AW. — GDAŃSK, 6 grudnia — Na wspólnym zebraniu przedstawicieli zw. zawodowych robotniczych, urzędników i pracowników firm prywatnych uchwalono zwrócić się do czasu, aby władze wolnego miasta nie ustawały w walce z szerzącą się lichwą i spekulacją, trwającą mimo wprowadzenia stałej waluty. Ponadto uchwalono zwrócić się do władz, by prowadziły ścisłą kontrolę nad kalkulacją i cennikami kupców.

DLUGI I WIERZYTELNOŚCI WĘW. NETRZNE PAŃSTWA.

PAT. — WARSZAWA, 7 grudnia — Wczoraj pod przewodnictwem p. marszałka Senatu Trampczyńskiego odbyło się posiedzenie komisji kontroli długów państwa, na którym poseł Michałski zreferował stan oprocentowanych długów wewnętrznych państwa oraz gwarancji, udzielonych przez państwo miastom i instytucjom społecznym i prywatnym. Dług oprocentowany państwa w dniu 30 listopada 1923 r. wynosił 139,221,283,180 marek polskich i 47 milionów 911,750 złotych polskich. Jak wiadomo, pierwsze trzy serie złotych bonów skarbowych, tj. seria A. B. C. zostały już wykupione.

Gwarancje, udzielone miastom do dnia 30 czerwca 1923 r., wynoszą dla miast Lwowa i Krakowa 28 milionów koron austriackich.

Gwarancje, udzielone stowarzyszeniom i spółdzielniom spóżywców wynoszą 416,500 tysięcy marek polskich oraz 143,083 funtów szterlingów, która to ostatnia gwarancja udzielona została Związkowi Polsk. Stowarzyszeń Spóżywczych w Warszawie.

Gwarancje, udzielone posiadaczom papierów wartościowych, wynoszą 7 miliardów 600 milionów marek polskich oraz 20 milionów funtów szterlingów, udzielonych Towarzystwu Wzajemnego Kredytu Przemysłu Polskiego w Warszawie które jednak zrealizowało dotychczas tylko 60,050 funtów szterlingów.

CENY ZŁOTA W PKKP.

Polska krajowa Kasa pożyczkowa płaciła wczoraj za rubla złotego 1.807.300 mk. za rubla srebrnego 1.200.500 mk. za markę złotą 836.800, srebrną 333.500 za złotą koronę austriacką 711.700, srebrną 278.400, za złotą jednostkę monetarną Unji łacińskiej (fr. złoty) 677.800 frank srebrny 278.400 za dolara złotego 3.514.000 srebrnego 1.604.800, za złoty funt szt. 17.098.000, za szylinga srebrnego 348.800, za gram czystego złota 2,335.1000, srebra 66,700 mkp.

Dnia 10 grudnia r. b. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach najukochańszy nasz

B. P.

ABRAHAM NUSSBAUM

w wieku lat 71,

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, dzieci i rodzina.

Pasy transmisyjne
skórzane, Balata i sierści wielbłądziej — zagraniczne wszystkich wymiarów, — oraz — wszelkie przybory dla tkactw, przędzalni :: etc. gałęzi przemysłu ::
poleca
SKŁAD ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH
„SYMBAR“ Piotrkowska 83
Telefon 12-34.

Dr. Anna Rosenbergowa
Choroby skórne i weneryczne (kobiety i dzieci) przyjmuje od 1-2 i od 3-6. Piotrkowska 182.

Dr. H. SZUMACHER
Chor. skórne i weneryczne przyjmuje od 5 do 7 i pół p. p. w niedzielę i święta od 11-1. 6 Sierpnia 1. (Benedykta)

Dr. J. Weinberg
Choroby wewnętrzne, spec. serca i płuc przyjmuje od 1-2 i od 6-8. Cegielniana 47. Telefon 26-02.

Dr. med. LUBICZ
Cegielniana 49. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie sztućcem stożcem wyżynowym. Przyjmuje od 11-1 i od 5-8 wiecz. dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. BRAUN
Południowa Nr. 23. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8-10 i pół 1-2 i od 4-8.

Dr. W. Dutkiewicz
Lódź, Piotrkowska 50. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 4-7 w. w niedzielę i święta 9-12.

SZKOŁA TANCA W. Lipińskiego
Wykłady: SHIMMY, T. MILONGA, JAVA, CAMEL-WALK, rozpoczyna się 12 b. m. Inform: Ewangelicka 17, front 3-cie piętro 998-1

Posiadam **LOKAL** na Piotrkowskiej w centrum, poszukuję spółnika manufakturzystę. Oferty sub. Nr. 142* w adm. „Republiki“ 5937

OLEINA
99% zamydlenia
oryginalna zagraniczna
Telefon 3-71. Zachodnie Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu
Sp. Akc. Oddział w Łodzi ul. Moniuszki 4.

MICHAŁ REITBERGER
ANDRZEJA 7.
jest upoważniony do wpłacania podatków skarbowych i komunalnych.
10 GRUDNIA upływają terminy wpłacania 1) zaliczek na podatek majątkowy 1 2) III-ej raty podatku obrotowego za 1-sze półr. 5901

Prenumerata: w Łodzi mk. 1000,000 miesięcznie. — Zamiejscowa mk. 1200,000 miesięcznie. — Zagranicą mk. 1800,000 miesięcznie. | Odnoszenie do domu 50,000 mk. „Republika“ z „Expressem Wieczornym“ miesięcznie 1.850,000 mk. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 15,000 za wiersz milimetry (na stronie 10 spacji). W TEKŚCIE: mk. 30,000 za wiersz milimetry (na str. 8 spacji). NADEŚLANE: mk. 25000 za wiersz milimetry (na str. 8 spacji). ZARZĘCZYNOWA I ZAŚLUBIN, po tekście mk. 2 000,000. Zamiejscowe o 50 proc. drożej. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada.

Drobne 15.000. Posady i poszukiwane 10.000. Najmniejsze ogłoszenia 100.000

Pierwszy turniej szermierczy w Łodzi.

Urządzony staraniem D. O. K. IV. pierwszy turniej szermierczy w Łodzi był dostępny tylko dla oficerów i szeregowych D. O. K. IV. zgromadził poza oficjalnymi uczestnikami o mistrzostwo kilka wybitnych szermierzy, między innymi taką światowej sławy powagą szermierczą, jak p. Tagler, honorowy prezes wiedeńskiego klubu szermierczego — p. dr. Krausz, p. Kowalewski z warszawskiego klubu szermierczego, p. Kryłowiecki — uczniowie Taglera Da browski, Wierzba i Zagacki i inni.

W przedbojach uzyskał pierwsze miejsce urz. VII r. inż. Jan Nusbaum z Szef. Inż. i Sap. w Częstochowie, zdo bywając nagrodę wędrowną w postaci pihara, ofiarowanego przez znanego przemysłowca łódzkiego p. Oskara Kona.

Drugie miejsce zajął por. Link z 10 p. a. p., trzecie — por. Szymański z 28 p. S. K., czwarta — kpt. Marszałek z 31 p. S. K., — piąte — ppor. rez. Rimer.

Wieczorem o godz. 8-ej odbyła się akademja szermiercza pod protektoratem gen. St. Majewskiego.

Aranżował znany lekko-atleta por. Konopacki.

P. Tagler demonstrując z swymi uczniami pokazowe lekcje wzbudzał w znawcach pełny zachwyt dla swej szkoły.

Gwoździem wieczoru było spotkanie Taglera z Nusbaumem, będące prawdziwą uczą sportową dla podnieconych widzów.

Assaut dr. Krausza z p. Kowalewskim, starcia na szpały szabli i rap. ry. pięknie wyprowadzone touche, artystycznie przez uczeni demonstrowane różne systemy walk, rzesiście oklaskiwane przez egzaltujących się świadków, stanowiły zaprawę silną emocje.

Nic też dziwnego, że sport szermierczy zyskał od razu nowych namierzonych zwolenników, na gwałt wpisujących się do odnośnych klubów. p.

Raid samochodowy.

PAT. — WARSZAWA, 8 grudnia — Raid samochodowy. Droga na ostatek Radom — Warszawa na skutek deszczu rozmočila i śliska. Wszystkie samochody pażybyły do Warszawy bez szczególniejzych wydarzeń. W ponie dziełek dokonana zostanie próba specjalna na przestrzeni 100 km. Etapem dzisiejszym raid właściwie został zakończony. Samochody przebyły około 3000 km. ku obciążeniu balancem.

DR. L. Pryhulski
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Rontgena. Zawadzka 1. Telefon Nr. 25-38. Przyjmuje od 9-1 i od 3-5. 90 oddzielna poczekalnia.

DR. WEISBRUM
Choroby wzd, nosa i gardła. Przyjmuje od 5-7. Północna 1 róg Nowomiejskiej

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż
KUPUJE piasek 200 i 1000 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, żaby sztuczne garderobę. Zachodnia 32 poprzeczna oficyna m. 18. L. Milich. 457-30

Kupno i sprzedaż
KUPUJE meble A.A. futra, dywany, garderobę, maszyny do szycia. Łaznik, ulica Benedykta 28, miesz. 13, 5955

KALNIA SZTUCZNA. Tkanie różnej formy dziur nie do poznania jak w ubiorach, towarach switrach, firankach, tak w dywanach. Obecnie Piotrkowska 92, w podwórzu.

DEALISTKIE uprząż sam o podanie adresu. B. Goldberg Andrzeja 56. 950

Rozmaite.
Akuszerka Drzymałowa powróciła Piotrkowska 223, III, 250, lewa oficyna.

Przyśląka się sukienki wilyczya. Do odebrania za zwrotem kosztów w fabryce, Zakątna 56 u portjera. 039-3

Zagub. dokum.
Asz Arnold zagubił matrykę szl. Brauna. 067

Zgubiono dowód o sobisty na imię Moszek Libermensz wydany w Łodzi, 6021-3

Reperuje bielizne
wszelką i pończochy — starannie niedrogo. Piotrkowska 255 m. 42. Lasa oficyna. II-e piętro.